

Marian Marek Drozdowski

Litwa w polityce Józefa Piłsudskiego jako Naczelnika Państwa, Naczelnego Wodza i męża stanu RP

Niepodległość i Pamięć 2/2 (3), 101-115

1995

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Marian Marek Drozdowski

Litwa w polityce Józefa Piłsudskiego jako Naczelnika Państwa, Naczelnego Wodza i męża stanu RP

Józef Piłsudski czuł się krajanem i kontynuatorem Wielkiego Księstwa Litewskiego. Jako przywódca PPS współpracował z wieloma Litwinami o orientacji lewicowo-liberalnej, pomagał im wierząc w pokojową współpracę po powstaniu niepodległej Polski.

18 grudnia 1918 roku przybyła do Belwederu delegacja Litwinów. Złożyła ona Piłsudskiemu memorandum, w którym dała wyraz niepokojom z powodu pogłosek o zamiarze wysłania polskich sił zbrojnych na Litwę historyczną bez porozumienia się z odpowiednimi czynnikami litewskimi. Memorandum wspominało o rzekomym uczestnictwie Polaków w Litwie w Sejmie Ustawodawczym, co musiałoby zakwestionować suwerenność państwa litewskiego. Pod koniec memorandum wyrażono nadzieję, że Naczelnik Państwa dążyć będzie do nawiązania dobrych stosunków między dwoma odradzającymi się państwami narodowymi¹.

Naczelnik, odpowiadając delegacji powiedział, że jest przyjacielem Litwinów i chce im dopomóc. "Aby jednak było możliwe, żeby Polska pomogła siostrzanej Litwie, trzeba żeby Litwini ograniczyli swoje pretensje do Litwy etnograficznej, gdyż Litwa historyczna posiada obszary bezwzględnie polskie. W stosunku do Litwy etnograficznej Polacy nie żywią żadnych uczuć zaborczych. Imperializm litewski, popierany przez Niemców, musi ustać, gdyż nie ma on żadnych szans powodzenia, właśnie dlatego, iż był przez Niemcy faworyzowany. Polska nie ma nic przeciwko temu, aby powstało niezależne państwo litewskie, ale zdaje się, że Litwa będzie państwowo zespolona z Polską. Koalicja musi być uprzedzona do państwa litewskiego, stworzonego przez Niemców, dlatego w interesie Litwinów leży szukać dla siebie rozstrzygnięć na drodze polubownego porozumienia z Polską. Litwini powinni wystąpić do Polski delegację, która by ułożyła wspólnie z rządem polskim projekt rozstrzygnięcia sprawy litewskiej"².

Mówiąc o imperializmie litewskim Piłsudski miał na myśli forsowanie przez prawicę litewską granic pokoju brzeskiego z Rosją Sowiecką. Niemcy wymusiły na Rosji przyznanie Litwinom granic obejmujących Grodno, Białystok, Wołkowysk, Osowiec, a na pewnym odcinku granice te docierały do Bugu. Na tym obszarze dominowała ludność polska, na wschodnich rejonach białoruska o słabych aspiracjach państwowych.

1 J. Piłsudski, *Pisma wybrane*, Londyn 1946, s. 167.

2 "Robotnik" 19 XII 1918.

6 lutego 1919 roku w rozmowie z Leonem Wasilewskim, który wyjeżdżał na polecenie Piłsudskiego do Paryża, Naczelnik Państwa podkreślił: "Należy liberalnie traktować ziemie dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego i Ukrainy. Moim planem jest "wielka Polska" w odróżnieniu od endeckiej koncepcji "małej Polski", nacjonalistycznej, odstręczającej od siebie wschodnich sąsiadów. Wszystko co Polska otrzymała na zachodzie, będzie podarkiem koalicji, natomiast zdobycze na wschodzie będziemy zawdzięczać własnym siłom"³.

Piłsudski już wtedy zapowiedział marsz wojsk polskich na Wołyń, Polesie i Wileńszczyznę.

Po zajęciu Wilna przez oddziały polskie 19 kwietnia 1919 roku, Piłsudski wydał 22 kwietnia słynną odezwę do mieszkańców byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego, podkreślając w niej: "Chcę dać Wam możliwość rozwiązywania spraw wewnętrznych, narodowościowych i wyznaniowych tak jak sami sobie tego życzyć będziecie, bez jakiegokolwiek gwałtu lub nacisku ze strony Polski.

Dlatego to, pomimo że na Waszej ziemi grzmią jeszcze działa, krew się leje - nie wprowadzam zarządu wojskowego, lecz cywilny, do którego powoływać będę ludzi miejscowych, synów tej ziemi"⁴.

W rozmowie z dziennikarzami "Journal des Débats" przeprowadzonej 2 maja 1919 roku Piłsudski zauważył: "Wilna żądają wszyscy. Może poróżnić wszystkich, gdy się prowadziło pewną politykę, ale może również pogodzić wszystkich, gdy się prowadziło inną. Załatwienie, które proponuję, dąży właśnie do uczynienia z Wilna łącznika, a nie przedmiotu sporu. Zresztą, jakkolwiek byłby los, przeznaczony Litwie, powtarzam Panu, będzie tak jak ludność zdecyduje"⁵. W liście do premiera Ignacego Daszyńskiego Piłsudski szczerze przyznaje, że nie znalazł partnerów do pertraktacji na temat autonomicznego statusu Wileńszczyzny zarówno wśród Polaków jak i Litwinów i Białorusinów.

"Tak jak oczekiwałem - pisał pod koniec kwietnia - największy opór okazali Litwini, którzy po pewnych wahaniach odmówili wejścia do zarządu miejskiego /.../. Polacy w swej opinii są podzieleni /.../. Pomimo wścieklej nagonki aneksjonistów, sprawa dotąd jest nierozstrzygnięta, gdyż w tej nagonce każdy wyczuwa personalny element walki narodowych demokratów ze mną. Teraz o Litwinach. Ci naśladują naszych endeków w stosunku do Białorusinów. Jak jedni, opierając się na Entencie, chcą spokojnie podzielić Białorusinów na dwie części, oddając ich ogromną większość Rosji, tak znów Litwini, opierając się na Niemcach, mają akurat ten sam plan - to znaczy stworzyli sobie koncepcję, której obecnie się uparcie trzymają, że całe Kowieńskie, Grodzieńskie, Wileńskie, niewielka część Mińszczyzny, a w dodatku całe Suwalskie zapewne z polskimi powiatami stanowi już państwo litewskie z Tarybą na czele"⁶.

3 L. Wasilewski, *Piłsudski, jakim go znałem*. W-wa 1935, s. 171-173.

4 J. Piłsudski, *Pisma wybrane*, s. 176.

5 Tamże, s. 179.

6 Tamże, s. 181.

Piłsudski, dążąc do pokojowego załatwienia spraw z Litwinami w sprawie oddania im kolei od Oran do Wilna polecił gen. Szeptyckiemu przyjąć delegację armii litewskiej w osobach płk Adamkiewicza i mjr Szkirpa⁷.

Piłsudski dążył do wspólnych działań polsko-litewskich przeciw bolszewikom, a także do opuszczenia przez Niemców wspierających Litwinów powiatu suwalskiego, augustowskiego i sejneńskiego. 23 maja 1919 roku Piłsudski i Paderewski przeprowadzili rozmowę z nieoficjalnym przedstawicielem Litwy dr Jurgisem Szaulijsem, który odrzucił podsuwaną mu myśl federacji polsko-litewskiej w zamian za koncesje terytorialne.

Piłsudski chciał opanować rejon Suwalszczyzny metodą kompromisu, dlatego 19 czerwca 1919 roku w rozmowie z Tadeuszem Katelbachem, związanym z POW z tego rejonu skarcił go za próby zorganizowania antyniemieckiego i antylitewskiego powstania⁸.

Później, przebywając w Wilnie, 4 sierpnia 1919 roku dał instrukcję Leonowi Wasilewskiemu i mjr Tadeuszowi Kasprzyckiemu w sprawie poufnych pertraktacji z Litwinami w Kownie przewidując równoległe wybory na ziemiach zajętych przez władze polskie i litewskie.

"Dwie reprezentacje, wybrane na identycznych podstawach, zjechałyby w Wilnie i utworzyły wspólny sejm, który rozstrzygnąłby stanowisko prawnopanstwowe Litwy i jej stosunek do Polski"⁹.

Wasilewski pertraktował na Litwie z naczelnym dowódcą armii litewskiej gen. Sylwestrem Żukauskasem, Jerzym Aukstuolaitisem - oficerem niższej rangi i Stanisławem Narutowiczem.

Po przybyciu do Wilna por. Rajmunda Kawalca /ps. Adam Juźwik/ rozbudowano na terenie tzw. Litwy etnograficznej sieć POW, w której służyło 400 Polaków litewskich.

Po kilku konferencjach z udziałem Tadeusza Kasprzyckiego i Walerego Sławka zaplanowano z 28 na 29 sierpnia 1919 roku przewrót.

"W razie powodzenia dyktatorem Litwy miał zostać gen. Żukauskas, jego zastępcą Aukstuolaitis, zaś na czele nowego gabinetu stanąć miał Narutowicz. Wasilewski zapewnił o pomocy finansowej ze strony Polski"¹⁰.

W tym czasie przeciwnicy polityki litewskiej Naczelnika Państwa organizowali tzw. sejmiki ludowe, które domagały się przyłączenia do Polski poszczególnych regionów Wileńszczyzny lub całej Litwy. Podobne stanowisko zajęli 12 sierpnia 1919 roku sejmik suwalski, który podjął uchwałę "zajęcie Litwy przez wojska polskie będzie mogło rozwiązać zawile problemy polsko-litewskie"¹¹. Suwalskie POW dysponujące 1000 członków podjęło decyzję zorganizowania powstania sięgając 40 km w głąb Litwy poza linię Focha. Wybuch wyznaczono na noc z 22 na 23 sierpnia. W pierwszej fazie powstańcy zajęli Sejny, Kopciowo, Wiejszeje i Łodzieje. W drugiej fazie Litwini odbili Sejny, które parokrotnie przechodziły z

7 Tamże, s. 182.

8 W. Jędrzejewicz. *Kronika życia Józefa Piłsudskiego 1897-1935*. Tom I; 1867-1920, Londyn 1977, s. 444.

9 Tamże, s. 450.

10 P. Łossowski, *Po tej i tamtej stronie Niemna. Stosunki polsko-litewskie 1883-1939*. Warszawa 1985, s. 113.

11 Tamże, s. 115.

rąk do rąk. Dopiero działania 41 suwalskiego pułku piechoty spowodowały, że do 9 września Polacy obsadzili linię Focha na Suwalszczyźnie.

Te pierwsze krwawe walki polsko-litewskie osłabiły znacznie pozycję zwolenników unii z Polską na Litwie. Oficerowie litewscy gotowi walczyć o tę unię szybko tracili zwolenników. Zresztą wielu z nich w nocy z 28 na 29 sierpnia aresztowali oficerowie litewscy przeciwnicy unii, a ci dominowali w armii litewskiej i wśród słuchaczy szkoły oficerskiej. Do dnia 30 sierpnia aresztowano 150 osób. Piłsudski mimo nacisków odmówił interwencji zbrojnej na rzecz wsparcia litewskich zwolenników unii i ochrony kowieńskiej POW.

Na skutek zdrady Piotra Wróblewskiego /ps. Dowkont/ - kuriera między Wilnem a Kownem, odkryto archiwum POW i rozpoczęła się nowa faza aresztowań. Ich proces trwał od 14 do 24 grudnia 1920 roku. Wyroki były bardzo surowe.

Po nieudanym puczu nastąpiło gwałtowne pogorszenie stosunków polsko-litewskich. W Warszawie zamknięto konsulát litewski. Kontakty, w tym przede wszystkim rodzinne, były coraz trudniejsze.

Józef Piłsudski po przegranej próbie federacji z Litwą zaczął dostrzegać błędną ocenę sytuacji na Litwie serwowaną mu przez jego zwolenników. Litwini chcieli pełnej niepodległości, obawiali się paternalizmu polskiego. Federacja z Litwą oparta na sile mniejszości polskiej i POW nie miała szans powodzenia¹². Piłsudski, jak twierdził Michał Kossakowski, nie chciał ingerować na Litwę etnograficzną - uważając, że taka interwencja mogła być ostatecznym zerwaniem z unią. Wielu Polaków w tym czasie nie potrafiło ocenić ofiarnej pracowitości Litwinów przy budowie swej państwowości i konfliktów społecznych wynikłych z pozycji ziemiaństwa polskiego na Litwie etnograficznej. Wyjątkiem był Józef Albin Herbaczewski, współpracownik "Głosu Litwy". Litwini tymczasem, po skutecznym przeciwstawieniu się agresji niemieckiej, wyprawie Pawła Bermonata-Awałowa i opanowaniu buntu części garnizonu kowieńskiego, przeżywali 14-15 kwietnia 1920 roku pierwsze demokratyczne wybory. W 112-osobowym parlamencie Polacy uzyskali tylko 3 mandaty. Armia litewska została wzmocniona dzięki grupie 21 oficerów angielskich zatrudnionych w charakterze instruktorów¹³.

Piłsudski w tym czasie prowadził politykę międzynarodowej izolacji Litwy, próbując zainteresować Łotwę swymi planami federacyjnymi. Te zamiary nie powiodły się. Plan wciągnięcia Łotwy w polską strefę wpływów i uczynienia z niej narzędzia presji na Litwinów nie udał się.

W tym czasie stosunki polsko-litewskie pogarszały się. W Sejnach w nocy z 2 na 3 października 1919 roku policja i wojsko otoczyły gmach seminarium duchownego. Profesorowie, alumni tego seminarium w miejscowości Trompole zostali przerzuceni na drugą stronę granicy. Na Wileńszczyźnie dochodziło do lokalnych starć zbrojnych.

Oddziały litewskie i polskie często dokonywały wypadów w głąb terytorium przeciwnika. Polska nadal nie uznawała de iure faktu powstania niepodległej Litwy.

¹² Tamże, s. 123.

¹³ Tamże, s. 128.

Gdy Armia Czerwona podjęła 4 lipca 1920 roku ofensywę nad Autą i Berezyną, minister spraw zagranicznych, po konsultacji z Naczelnikiem Państwa, depešował do Kowna: "Rząd polski podjął decyzję uznania Sejmu Ustawodawczego Litwy oraz rządu powołanego do życia przez wymieniony Sejm jako instytucji niezależnych de facto"¹⁴. To uznanie przyszło za późno.

Premier Władysław Grabski mając pełnomocnictwo Rady Obrony Państwa na konferencji w Spa zgodził się warunkowo odstąpić Wilno Litwinom, o losach którego rozstrzygać miała Ententa. Litwini tymczasem podpisali 12 lipca 1920 roku układ z rządem bolszewickim, mocą którego Rosja Sowiecka uznała niepodległość Litwy de iure. Litwa otrzymała mocą tego traktatu większą część guberni wileńskiej i część grodzieńskiej.

Tegoż dnia Naczelny Wódz wydał gen. Stanisławowi Szeptyckiemu rozkaz nieustępliwej obrony Wilna. Pociąg litewskiej komendantury, który wyruszył z Kowna do Wilna został zatrzymany przez oddziały polskie. Litwini dotarli do Wilna 14 lipca i zastali tu już oddziały sowieckie. Nowy rozkaz Naczelnego Wodza nakazywał oddanie Wilna Litwinom. Był to rozkaz spóźniony.

Litwini okrążyli IV brygadę 2 dywizji litewsko-białoruskiej - około 3 tys. żołnierzy. Brygadą dowodził płk Stefan Pasłowski. Oficerów i żołnierzy brygady internowano na Litwie.

Współpraca armii litewskiej z Armią Czerwoną przeciwko cofającej się armii polskiej wywołała oburzenie Naczelnika Państwa i całej polskiej opinii publicznej z wyjątkiem komunistów walczących o Polską Republikę Rad.

W tym czasie, 21 sierpnia 1920 roku na polecenie Naczelnego Wodza do Kowna wysłała została misja Oddziału II płk Mieczysława Mackiewicza i por. Adama Romera.

26 sierpnia na mocy dodatkowych porozumień z Sowiecami Litwini, po objęciu władzy w Wilnie, pozwolili na nieskrępowane funkcjonowanie szkolnictwa polskiego i wyrazili zainteresowanie sprawą utworzenia autonomicznego kantonu polskiego. Większość Polaków wileńskich zachowała postawę biernej opozycji. Gotowość do współpracy manifestowali tzw. krajowcy na czele z Ludwikiem Abramowiczem. Litwini, po zwycięskiej dla Polaków Bitwie Warszawskiej odrzucili propozycję płk Mackiewicza zawarcia konwencji wojskowej z Polską. Rokowania nie dały oczekiwanych rezultatów. A ich uczestnik rtm. Adam Romer pisał: "Nie ma Litwy bez Wilna, nie ma Polski bez bratniej Litwy, nie ma Litwy bez bratniej Polski"¹⁵.

Rada Obrony Państwa 27 sierpnia opowiedziała się za pokojowym ułożeniem stosunków z Litwą, ale jednocześnie dała naczelnemu dowództwu wolną rękę w sprawie usunięcia wojsk litewskich z linii Grabowo-Augustów-Sztabin. 28 sierpnia 1 pułk piechoty legionowej wyparł Litwinów z Augustowa. Rozbrojona kompania litewska została przez ppłk Adama Nieniewskiego zwolniona do domów. Do 31 sierpnia grupa operacyjna ppłk Nieniewskiego zajęła Suwałki i Sejny, właściwie bez walki. 2 września Litwini przystąpili do kontrofensywy. Zajęli Sejny, oskrzydłili Suwałki i zaczęli obchodzić Augustów od południa. Z inspiracji Piłsudskiego 4 września polski minister spraw zagranicznych Sapieha zwrócił się do Ligi Narodów z protestem i prośbą o interwencję¹⁶.

Nazajutrz kontruderzenie polskie zadało poważne straty Litwinom. 9 września zajęto bez walki Sejny a 10 września osiągnięto ponownie linię Focha.

14 Tamże, s. 133.

15 Tamże, s. 134.

16 Tamże, s. 140.

Piłsudski na posiedzeniu ROP 8 września 1920 roku napiętnował łamanie przez Litwinów neutralności w wojnie polsko-sowieckiej, a rząd zaproponował Litwinom rokowania w Kalwarii Suwalskiej. Litwini 13 września ponownie wyparli oddziały polskie z Sejnu i dotarli do rejonu Gib. W dniach 16-18 września trwały w Kalwarii rokowania polsko-litewskie a 16 września na posiedzeniu Rady Ligi Narodów omawiano spór polsko-litewski. Po debacie uznano jako tymczasową linię demarkacyjną granicę Rady Najwyższej z 8 grudnia 1919 /tj. linię Focha na Suwalszczyźnie/. Polska w zamian za to zobowiązać się miała do respektowania neutralności terytorium litewskiego na wschód od tej linii. Liga miała mianować delegatów do dozorowania pokoju¹⁷.

22 września oddziały polskie w ramach tzw. Bitwy nad Niemnem uderzyły z całą bezwzględnością na oddziały litewskie. Charakterystyczny był rozkaz polskiego dowódcy: "Żołnierze, jeżeli idziecie w pole przeciwko Litwinom, nie idźcie z nienawiścią jak przeciw wrogowi śmiertelnemu, lecz jak przeciw braciom zabłąkanym"¹⁸.

Litwini stracili 12 dział i 1700 jeńców. Polskie oddziały przeszły przez Niemen pod Druskiennikami. Przejście wojsk polskich przez terytorium litewskie spotkało się z protestem Ligi Narodów i wielu polskich polityków na czele z Ignacym Paderewskim. Sejm Litewski 23 września wyraził oburzenie z powodu pogwałcenia neutralności Litwy. Posłowie wzywali do szybkiego dzielenia ziem polskich dworów. Odezwa do narodu mówiła o groźbie skolonizowania Litwy przez Polaków.

W pierwszej połowie września Piłsudski mówił korespondentowi "Le Temps": "Nic nie będę mówił o Litwie, chociaż prowokowani, nawet atakowani przez nią pragniemy uniknąć krwawej walki /.../. Aż do ostatniej chwili będziemy czekali z akcją wojskową. Głos mają dyplomaci, którzy szykują płaszczyzny porozumienia"¹⁹.

Piłsudski odrzucił plan szefa sztabu generalnego gen. Tadeusza Rozwadowskiego uderzenia przez Stonim, Lidę i Wilno by później wkroczyć na teren Litwy etnograficznej i tu pokonać wycofujące się oddziały sowieckie.

Piłsudski na ten plan odpowiadał: "Zalanie Litwy przez wojska polskie wywołałoby wieczną nienawiść Litwy do Polski, do której nie chcę doprowadzić"²⁰.

20 września Piłsudski zapoznał w swej kwaterze gen. Lucjana Żeligowskiego z planem buntu. Zdecydowano, że w marszu na Wilno oprócz oddziału ochotniczego mjra Mariana Kościatkowskiego weźmie udział cała dywizja litewsko-białoruska. Akcję wileńską ubezpieczać miało ponad 50 tys. bagników i szabli 3 armii oraz 15 tys. żołnierzy z 2 armii. Na zajętych terenach miano powołać organ wykonawczy pod nazwą Litwy Środkowej.

30 września w Suwałkach rozpoczęły się rokowania polsko-litewskie. Uzgodniono zawieszenie broni wzdłuż linii Focha.

Polacy tymczasem przerwali przez zajęcie stacji kolejowej Orany połączenie Suwalszczyzny z Wilnem.

17 Tamże, s. 142.

18 Tamże, s. 148.

19 Tamże, 150-151.

20 Tamże, s. 152.

7 października zakończyły się rokowania w Suwałkach. Podpisana umowa suwalska traktowała o linii demarkacyjnej wzdłuż linii Focha, a na Wileńszczyźnie sięgającej od Oran do Bastun. W świetle tej umowy Wilno pozostawiono po stronie litewskiej.

Umowa wyrażała zgodę strony polskiej na przejazd pociągów litewskich przez Orany, regulowała sprawę wymiany jeńców i internowanych. Wchodziła ona w życie 10 października 1920 roku.

Rząd litewski zarejestrował umowę suwalską w Lidze Narodów i wykorzystał ją w swych działaniach dyplomatycznych. Oryginał umowy był eksponowany w Muzeum Wojskowym w Kownie.

Zdaniem gen. Żeligowskiego Piłsudski nie był odpowiedzialny za zawarcie umowy suwalskiej. Było to dzieło ministra Sapięhy, rządu Witosa i płk Mackiewicza - ludzi, którzy nie liczyli się ze zdaniem Naczelnika Państwa.

7 października gen. Żeligowski podał do wiadomości że oddziały skoncentrowane wokół Woronowa ruszają samowolnie na Wilno. Kilku oficerów odmówiło udziału w "buncie".

Do pierwszych potyczek, po wahaniach, doszło na skraju Puszczy Rudnickiej. Doszło później do starć w rejonie miasteczka Jaszuny.

9 października opór oddziałów litewskich został złamany. Ludność polska z entuzjazmem powitała oddziały Żeligowskiego w przeciwieństwie do mniejszości narodowych²¹.

Po konflikcie z misją aliancką, która była zmuszona opuścić Wilno, Żeligowski zgodnie z dyrektywą Naczelnego Wodza przystąpił do organizowania Litwy Środkowej. Powołał m.in. Tymczasową Komisję Rządzącą na czele z Witoldem Abramowiczem. Marszałka przy sztabie Żeligowskiego reprezentował kpt. Aleksander Prystor.

Rząd Witosa oficjalnie odciął się od buntu Żeligowskiego. Francja na ten "bunt" zareagowała powściągliwie. Stany Zjednoczone na "bunt" nie zareagowały w przeciwieństwie do Wielkiej Brytanii.

Piłsudski zagroził przedstawicielom Ententy "że gotów jest raczej opuścić Polskę i swe stanowisko, by w innym charakterze bronić wolności Wilna"²².

Ostra interwencja delegata litewskiego Oskara Miłosza przysporzyła Polsce wiele kłopotów na forum międzynarodowym. Miłosz, wbrew faktom, mówił o "masakrze ludności Wilna", "masowych gwałtach i rabunkach", o "bezpośrednim zagrożeniu Kowna", "zamiarze zniszczenia Litwy jako państwa niepodległego". Litwini amerykańscy pisali o "najeździe junkrów polskich".

Piłsudski chciał, by wybory do sejmu wileńskiego odbyły się nie tylko na tzw. Litwie Środkowej, zajętej przez gen. Żeligowskiego, ale na całym spornym terenie. "Piłsudski chciał uniknąć pozorów aneksji, dążył do ujawnienia woli ludności z całego tego terytorium aby mieć decydujący argument wobec Litwy, wobec Rosji sowieckiej, która wbrew postanowieniom traktatu ryskiego zaczęła się wtedy do tej sprawy wtrącać - i wreszcie dla państw sprzymierzonych, które powołując się na art. 87 traktatu wersalskiego zastrzegły sobie głos w sprawie wschodnich granic Polski"²³.

21 Tamże, s. 165.

22 Tamże, s. 170.

23 J. Piłsudski, *Pisma wybrane*, s. 304.

Polityka Litwy Środkowej wobec mniejszości litewskiej na Wileńszczyźnie wywoływała ostrą krytykę nie tylko Litwinów, ale części hierarchów kościelnych na czele z biskupem Matulewiczem. Na jego argumenty otwarty był Piłsudski w przeciwieństwie do lokalnych władz administracyjnych. 21 sierpnia 1921 roku Naczelnik Państwa rozmawiał o tym w Białymstoku z bp. Matulewiczem²⁴.

Po ostrych sporach z prawicą sejmową 30 listopada 1921 roku ukazał się dekret Naczelnika Państwa o wyborach do Sejmu Wileńskiego²⁵.

W czasie wyborów 8 stycznia 1922 roku do Sejmu Wileńskiego frekwencja sięgała 64% uprawnionych. Głosy oddano tylko na polskie listy, gdyż inne narodowości wstrzymały się od głosowania. Olbrzymia większość posłów wileńskich odrzuciła federacyjno-autonomiczne plany Piłsudskiego. 20 lutego Sejm Wileński powziął następującą uchwałę: "Ziemia wileńska stanowi bez warunków i zastrzeżeń nierozdzielalną całość Rzeczypospolitej Polskiej /.../. Rzeczpospolita Polska posiada pełne, wyłączne prawo zwierzchności państwowej nad ziemią wileńską"²⁶.

5 marca tegoż roku Piłsudski przyjął w Belwederze członków delegacji posłów Sejmu Wileńskiego na czele z marszałkiem Antonim Łokuciewskim. Na protesty posłów Wielkiej Brytanii, Francji i Włoch, "że aneksja Wilna dokonana została bez porozumienia z wielkimi mocarstwami" odpowiedział, że "jest to wtrącanie się w wewnętrzne sprawy Polski"²⁷.

Główne uroczystości wejścia Wileńszczyzny w skład RP odbyły się z udziałem Piłsudskiego 18 kwietnia 1922 roku w obecności prymasa E. Dalbora, gen. L. Żeligowskiego, prezesa Tymczasowej Komisji Rządzącej gen. Stefana Mokrzeckiego.

Przemawiając na obiedzie wydanym przez Radę m. Wilna 20 kwietnia Piłsudski zaznaczył: "Wśród /stolic/ nie można zapomnieć o drogim, kochanym Wilnie, stolicy, wzniesionej nie ręką polską, ale wysiłkiem narodu litewskiego i niezwykłych bohaterów Litwy poganiańskiej, budujących państwo od morza do morza rękami Kiejstutów, Olgierdów, Witolda, Jagiełły /.../. Lecz przez cześć dla przeszłości, przez szacunek dla krwi wspólnie przelanej, dziś w dzień wielkiego tryumfu, tryumfu polskiego, który tak gorąco wszyscy tu zebrani odczuwają, nie mogę nie wyciągnąć przez kordon nas dzielący ręki do tych tam w Kownie, którzy może dzień dzisiejszy, dzień naszego tryumfu, uznają za dzień żałoby i klęski. Nie mogę nie wyciągnąć ręki, nawołując do zgody i miłości. Nie mogę nie uważać ich za braci"²⁸.

2 listopada 1922 roku Piłsudski otrzymał doktora honoris causa Uniwersytetu Wileńskiego Stefana Batorego, Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego. Po uroczystości profesura uniwersytetu zorganizowała na jego cześć przyjęcie²⁹.

24 W. Jędrzejewicz, *Kronika życia...*, tom II: 1921-1935., s. 36.

25 Tamże, s. 46.

26 K. Kumaniecki, *Odbudowa państwowości polskiej. Najważniejsze dokumenty 1912-1924*, Warszawa 1924, s. 598.

27 *Kronika życia...* tom II, s. 50.

28 Tamże, s. 53

29 Tamże, s. 272.

Po wyborach do Sejmu i Senatu I kadencji 28 listopada i 5 grudnia 1922 roku Piłsudski 6 grudnia oficjalnie powiadomił posłów Francji, Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Włoch, stojąc przed nimi w zwyczajnej kurtce legionowej, że gen. Żeligowski działał na jego rozkaz i dużo musiał się namęczyć aby go "zbuntować"³⁰.

Po opuszczeniu Belwederu 14 grudnia 1922 roku Piłsudski wraz z rodziną zamieszkał na placu Saskim w siedzibie Sztabu Generalnego. Z funkcji Szefa Sztabu Generalnego Piłsudski zwolnił się 9 czerwca 1923 roku. Zastąpił go gen. Stanisław Haller. 13 czerwca tegoż roku grupa generałów na czele z gen. Rozwadowskim i gen. Krzemińskim ofiarowała mu w darze od żołnierzy dom w Sulejówku. Po wizycie królewskiej pary rumuńskiej 28 czerwca Piłsudski zrzekł się funkcji przewodniczącego Ścistej Rady Wojennej. Od tego czasu działał jako osoba prywatna, rzadko zabierając głos na temat stosunków polsko-litewskich.

14 sierpnia 1923 roku w związku z pobytem w Wilnie na prośbę "Expresu Wileńskiego" podkreślił "aforyzm jest grą rozigranej myśli swobodnej od afektu. Dla mnie zaś Wilno bez afektu i to silnego, nie istnieje. Jest mi przyjemnie być w Wilnie i basta, ale to przecie nie aforyzm"³¹.

17 sierpnia w wykładzie wygłoszonym w sali Śniadeckich Uniwersytetu Wileńskiego Piłsudski przedstawił trudności zdobycia Wilna w kwietniu 1919 roku, kiedy Lida była w rękach bolszewickich a Grodno w rękach niemieckich. W wykładzie tym przyrównał siebie do "chytrego Litwina", który korzystając z ferii wielkanocnych niezycliwych mu posłów zgodził się na operację wileńską, korzystając z pomocy ministra spraw wewnętrznych Stanisława Wojciechowskiego³².

Traktując w następnych wykładach o sprawie wileńskiej Piłsudski eksponował następujące tezy:

1/ Świat patrzy na Wileńszczyznę w kategoriach przeszłości, nie docenia procesów kulturowych, które na tej ziemi miały miejsce w XIX i XX wieku. Zachód nie rozumie praw Polski do Wileńszczyzny;

2/ W Polsce i na Litwie wielu ludzi ma w pogardzie tradycję Wielkiego Księstwa Litewskiego;

3/ Decyzja mocarstw zachodnich z 10 lipca 1920 roku w Spa w sprawie oddania Wilna Litwie podjęta została bez uwzględnienia woli mieszkańców tego miasta i tego regionu; /.../ "Świat miał wyrobione pojęcie o Rosji i nie chciał wznowienia świetnych tradycji Polski, które były przeciw Rosji"³³;

4/ Organizując "bunt" gen. Żeligowskiego Piłsudski chciał odzyskać Wileńszczyznę zagarniętą przez Armię Czerwoną i Sowiety, które z korzyścią dla siebie rozgrywały konflikt polsko-litewski;

5/ Prawica polska obawiała się wyborów do Sejmu Wileńskiego i atakowała Belweder za zdradę interesu narodowego;

6/ "Praca nad sprawą wileńską była dla mnie jedną z najważniejszych /.../. Ta praca należała do najbardziej zawiłych, do najbardziej trudnych do prowadzenia. Przeszkodą w całym okresie wojny było to, co ongi na tych ziemiach panowało. Była Rosja, która niezatarte piętno na tych ziemiach zostawiła"³⁴.

30 Tamże, s. 77.

31 Tamże, s. 116.

32 Tamże, s. 117.

33 Tamże, s. 300.

34 J. Piłsudski, *Pisma wybrane*, s. 313.

Od końca czerwca 1924 roku Piłsudski wraz z rodziną przebywał w Druskiennikach. Lubił on tam odpoczywać prawie co rok. Często spacerował nad Niemnem i patrzył na drugi litewski brzeg. Pisał wówczas we "wspomnieniach legionowych" o rodzinnym krajobrazie litewskim "wszędzie dokoła horyzont ograniczony ścianą lasu, piaski, jak u nas. A jednak jest inaczej - brak większych załamań i pofałdowań gruntu. Piaski, melancholijna, równa przestrzeń, którą tylko las, wysokie krzyże urozmaicają"³⁵.

W końcu października 1924 roku Piłsudski udał się do Wilna, gdzie na zaproszenie tujszej profesury wygłosił trzy odczyty - w Teatrze Wielkim na Pohulance, o wpływie Wschodu i Zachodu na Polskę w epoce 1863 roku.

Ponownie bawił w Wilnie w marcu 1925 roku gdzie na Uniwersytecie otwarto Collegium jego imienia. Często swoje pobory Piłsudski przekazywał na rzecz Uniwersytetu Wileńskiego³⁶.

Przełom 1925/1926 absorbował Marszałka sprawami wewnętrznymi, m.in. sprawą organizacji naczelnych władz wojskowych, a także sprawami pogarszającej się sytuacji międzynarodowej RP w związku z układami lokarneńskimi, zwycięstwem Hindenburga w wyborach prezydenckich i nowym układem sowiecko-niemieckim. W traktowanym okresie w stosunkach polsko-litewskich trwała zimna wojna podjazdowa. Celem strategicznym polityki litewskiej było odzyskanie Wilna. Dla tego celu postanowiono utrzymać jak najlepsze stosunki z Berlinem i Moskwą. W ramach zbliżenia do mniejszości ukraińskiej głoszono tezę "przez ukraiński Lwów prowadzi droga do litewskiego Wilna i odwrotnie".

Na forum Ligi Narodów rząd litewski popierał skargi Ukraińców, Białorusinów i Niemców na politykę narodowościową RP.

Skrajni nacjonaści litewscy już w 1923 roku proponowali zorganizować powstanie mniejszości by odebrać Polsce Wileńszczyznę, Polesie, Wołyń, Małopolskę Wschodnią, Pomorze, Wielkopolskę i Górny Śląsk. Litwę zamknięto dla obywateli polskich.

Ostre represje dotknęły mniejszość polską na Litwie. Znikły polskie napisy i szyldy, polskie klasztory. Rozbijano przez bojówki polskie zebrania.

Poufne rozmowy inspirowane przez premiera Władysława Grabskiego w sprawie wznowienia stosunków konsularnych nie dały oczekiwanych rezultatów.

Na Litwie nacjonalistyczna prawica zwalczała bardziej umiarkowany i tolerancyjny kurs wobec mniejszości polskiej ze strony ludowców i socjaldemokratów, którzy przejęli władzę wiosną 1926 roku. Socjaldemokraci litewscy przeciwstawiali się antypolskiej obsesji dominującej w propagandzie, głosili tezę, że sprawa wileńska winna być rozwiązywana stopniowo, z uwzględnieniem woli ludności, sugerowali poprawę stosunków gospodarczych i kulturalnych z Polską. Podobny program w Polsce głosiła PPS a w niej wilnianin Mieczysław Niedziałkowski.

Nowe napięcia w stosunkach polsko-litewskich powstały po prawicowym zamachu stanu Antoniego Smetony i Augustyna Voldemarasa 17 grudnia 1926 roku³⁷.

35 Tamże, s. 145.

36 Tamże, s. 163.

37 P. Łossowski, *Stosunki polsko-litewskie*, s. 219.

Piłsudski po przewrocie na posiedzeniach Ścisłej Rady Wojennej i Komitetu Obrony Państwa zastanawiał się jak zachowa się Litwa na wypadek agresji Niemiec i ZSRR na Polskę. Nie wykluczał, że Litwini poprą agresję niemiecką. Jesienią 1927 roku ludność polską na Litwie dosięgła nowa fala represji. W ramach retorsji zastosowano wiele ograniczeń wobec Litwinów w Polsce. Represjonowani przez nowy reżim działacze opozycyjni znaleźli schronienie w Polsce. W Lidzie grupa posła socjaldemokratycznego Hieronima Pleckartisa zorganizowała obóz wojskowy. Rząd litewski odpowiedział na to pogotowiem zbrojnym wzdłuż linii demarkacyjnej. Sztywne stanowisko Voldemaresa wobec Polski popierała Republika Weimarska i ZSRR. By przeciwstawić się tej sytuacji Piłsudski postanowił osobiście spotkać się z Voldemarosem w Genewie. Do spotkania doszło 20 grudnia 1927 roku. Piłsudski ostrym tonem zapytał "czy pan chce wojny czy pokoju?". Na zdanie potoczne interlokutora "nie chcę wojny z Polską" Piłsudski odpowiedział "Teraz każę odśpiewać Te Deum we wszystkich kościołach w Polsce /.../. Resztę może załatwić mój minister spraw zagranicznych".

Rada Ligi "zaleciła obu rządów pertraktacje mające na celu ustalenie dobrych stosunków, od których zależy pokój"³⁸.

Warto przypomnieć, że Piłsudski rozmawiając wcześniej 9 i 10 października 1927 roku z wojewodą wileńskim Władysławem Raczkiewiczem zarządził wstrzymanie represji w stosunku do działaczy litewskich, co było odwetem za podobne postępowanie rządu kowieńskiego³⁹.

Rokowania polsko-litewskie rozpoczęły się 30 marca 1928 roku w Królewcu. Rząd polski po konsultacjach z Marszałkiem reprezentował przede wszystkim August Zaleski. Przedmiotem rokowań była sprawa odszkodowania za zerwane zasady neutralności przez Litwinów, za skutki akcji wojsk gen. Żeligowskiego, sprawa grup zbrojnych kształcących się w Polsce i sprawa strefy zdemilitaryzowanej. Obrady trwały do 5 kwietnia 1928 roku. Powołano trzy problemowe komisje. Praktycznym wynikiem kontynuowanych w listopadzie rozmów było podpisanie układu o małym ruchu granicznym pomiędzy obu krajami⁴⁰.

Rokowania, wbrew oczekiwaniom Piłsudskiego, nie przyniosły oczekiwanych rezultatów i wzajemna wojna propagandowa była kontynuowana, dotyczyła historii i teraźniejszości. Litwini ostro zareagowali na obchody 10 października 1929 roku 350-lecia Uniwersytetu Stefana Batorego z udziałem prezydenta Mościckiego i Marszałka Piłsudskiego. W styczniu 1930 zorganizowali publiczny sąd nad Jagiełłą, oskarżając go o zamordowanie Kiejstuta, przyłączenie Litwy do Polski i polonizację Wilna. Zażądano kary śmierci dla Jagiełły i skreślenia go z historii Litwy. Czołową pozycję w tej wojnie propagandowej odgrywał założony w 1925 roku Związek Wyzwolenia Wilna. On organizował w rocznicę przejścia Wilna przez wojska Żeligowskiego nabożeństwa żałobne we wszystkich kościołach litewskich.

38 Tamże, s. 224.

39 *Kronika życia...*, tom II, s. 285.

40 P. Łossowski, *Stosunki polsko-litewskie*, s. 234.

Po dłuższej przerwie sprawy wzajemnych stosunków zainteresowały Piłsudskiego. 5 czerwca 1933 roku, kiedy to w Wilnie przyjął poufnie posła litewskiego w Berlinie Jurgisa Szaulysa, który przyjechał z Kowna incognito za wiedzą prezydenta Smetony.

Marszałek powiedział, że Litwini "nie mogą liczyć na jego sentymenty litewskie. Gotów jest rozmawiać ze mną pod warunkiem, że zgodzę się na normalizację stosunków polsko-litewskich, zaraz zacznę rokowania w tej sprawie. Dużą część rozmowy zajęły wspomnienia Piłsudskiego o Litwie i wspólnych znajomych jego i Szulysa"⁴¹. Z inicjatywy Józefa Becka wysłano do Kowna Tadeusza Katelbacha w charakterze korespondenta "Gazety Polskiej". Z Marszałkiem rozmawiał Włodzimierz Zubow, obywatel litewski, ziemianin z Kowieńszczyzny, a 22 czerwca 1934 roku doszło do spotkania Prystora z ministrem spraw zagranicznych Litwy Stanisławem Lozoraitisem. Miesiąc później wizytował Litwę Anatol Mühlstein. Stro-
na polska w tych rozmowach sugerowała:

- nawiązanie normalnych stosunków dyplomatycznych,
- Polska może być pomocna w utrzymaniu Kłajpedy i osłabić ofensywę Niemiec wobec Litwy.

Litwini gotowi byli wznowić stosunki konsularne za ustalenie strefy wahadłowej na całym obszarze rewindykacyjnym przez Litwę /Suwałki, Grodno, Wilno/ i udzielenie Litwinom szerokiej autonomii na Wileńszczyźnie⁴².

Piłsudski przed śmiercią mówił swym współpracownikom, że Litwę i Polskę czeka ciężka próba w związku z zachłannością III Rzeszy i ZSRR, i że z tej próby trudno będzie wyjść obronną ręką. Po jego śmierci nastąpiło dalsze pogorszenie wzajemnych stosunków.

41 *Kronika życia...*, tom II, s. 450.

42 **P. Łossowski**, *Stosunki polsko-litewskie*, s. 268.



Majątek rodziców Józefa Piłsudskiego w Zūłowie.



Dom w Druskiennikach, w którym często zatrzymywał się Józef Piłsudski.



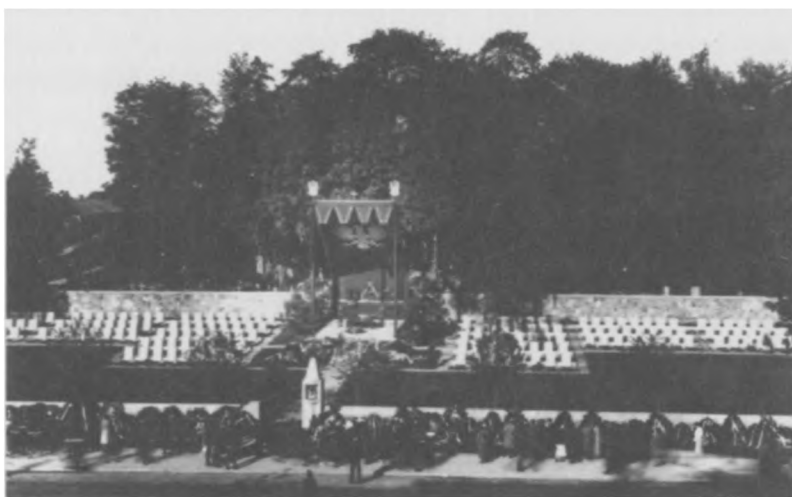
Józef Piłsudski w Druskiennikach nad Niemnem, 1926 r.



Uroczystość i defilada z okazji 70 rocznicy Powstania Styczniowego, Wilno, styczeń 1933 r., na trybunie Marszałek Józef Piłsudski.



Urna z sercem Józefa Piłsudskiego w drodze na cmentarz na Rossie, Wilno, 12 maja 1936 r.



Wilno, Cmentarz na Rossie. Widok Mauzoleum Matki i Serca Syna (Marii z Billewiczów Piłsudskiej i Józefa Piłsudskiego).

*Reprodukcje z wydawnictw przedwojennych (sprzed 1939 r.)
wykonał T. Stani (negatywy w zbiorach Muzeum Niepodległości).*